Jeremi Sikorski, ONA BY TAK CHCIAŁA (jako R

jestem na dworze sam
deszcz pada mi na głowę
gibona w łapie mam,
a zgasić go nie mogę
odchodzę w ciemny las
oświetlam fonem drogę
i wiedzę jedna z dam, przy której tracę mowę

i wracam /3x
se na chatę
zaparzę se herbatę
nie kur* żadne latte
i puka /3x
ktoś do drzwi
i widzę panią co skradła serce mi

ona by tak chciała być tu ze mną
kręcić blanty po czym liczyć bankroll
ona by tak chciała tańczyć ze mną
późną nocą, kiedy gwiazdy wzejdą
ona by tak chciała być tu ze mną
kręcić blanty po czym liczyć bankroll
ona by tak chciała tańczyć ze mną
późną nocą, kiedy gwiazdy wzejdą

siada na kanapie i patrzy prosto w oczy
ja patrzę jej na dupę
bo po coś przyszła w nocy
widzi tam coś we mnie
może ten napis z boku
że napierd* we dnie
choć wolimy po zmroku

płyniemy jak rakieta
posypana mocna feta
wiatr ciągle wieje w żagle
a na horyzoncie Kreta
kapitan tego statku
co prowadzi sie jak beta
podbija nowe lady i podaje baty w przekaz
pod pokładem mamy składy gazowanego nektaru
którym ludzie za Uralem leczyli siebie z udarów
99% tyle ile mam problemów
każdy znika po butelce wtedy
nikt nie trzyma steru

ona by tak chciała być tu ze mną
kręcić blanty po czym liczyć bankroll
ona by tak chciała tańczyć ze mną
późną nocą, kiedy gwiazdy wzejdą
ona by tak chciała być tu ze mną
kręcić blanty po czym liczyć bankroll
ona by tak chciała tańczyć ze mną
późną nocą, kiedy gwiazdy wzejdą

nap* w gdańsku
nap* w wawce
nap* w łodzi
nap* zawsze
napierd* w białym
napierd* w Wrocku
napierd* w Stanach
napierd* w Płocku
nap* w gdańsku

nap* w wawce
nap* w łodzi
nap* zawsze
napierd* w białym
napierd* w Wrocku
napierd* w Stanach
napierd* w Płocku

ona by tak chciała być tu ze mną
kręcić blanty po czym liczyć bankroll
ona by tak chciała tańczyć ze mną
późną nocą, kiedy gwiazdy wzejdą
ona by tak chciała być tu ze mną
kręcić blanty po czym liczyć bankroll
ona by tak chciała tańczyć ze mną
późną nocą, kiedy gwiazdy wzejdą